

Nowy

# Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Czwartek, dnia 20 kwietnia 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12  
 mk., półrocznie 6 mk., miesięcznie 1  
 mk. Za odnośnienie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja  
 Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 mk  
 za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 mk  
 nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwy  
 czajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz.

## Myśli o konferencji pokojowej.

Z Holandji piszą do „Vorwärts’a”. Wybitny profesor prawa międzynarodowego, van Houten, pisze w ostatnim ze swoich periodycznie wydawanych „Listów politycznych” o możliwości znalezienia podstawy dla pokoju. Powodowane etycznymi i materialnymi motywami usposobienie w Ameryce pozwala nam wątpić, czy rząd Stanów Zjednoczonych będzie mógł wystąpić jako pośrednik. Ale z tej przyczyny inne państwa neutralne, które dotychczas uważały za najodpowiedniejsze do tego zadania Stany Zjednoczone z powodu ich potęgi, nie powinny dłużej czekać, i jest obowiązkiem rządu holenderskiego rozważyć, czy on nie jest pierwszy powołany do akcji. Van Houten pisze dalej:

„Wydaje mi się, że w oświadczeniach, jakie ogłosiły w ostatnich miesiącach rządy wojujące, uwidatnia się dążność, która stanowi niewyszukaną łączność pomiędzy zaniechaniem z powodu okoliczności zleceń przygotowania 3-ej konferencji pokojowej, a możliwym wystąpieniem naszego rządu w tym kierunku. Wszystkie rządy oświadczają — każdy na swój sposób, jednak wrzeczy samej zgodzie — że wynikiem wojny mają być terytorjalne zabezpieczenie i gwarancje dla zagranicznych handlowych i osobistych stosunków ich rodaków i przyszły rozwój tych stosunków. Nie chcą uczuwać tego nacisku, jakiego doznawały w okresie przed wojną jeden ze stron drugiego i jaki spowodował stan zbrojnego pokoju, pod którego ciężarem w ostatnich latach wszyscy się pochylali.

O ile uważam za słuszną tę zasadę wszystkich rządów, o tyle niesłuszną byłaby myśl szukania gwarancji dla przyszłości tylko w militarnych wynikach wojny. Zmiana granic, linie obronne, zakaz ich urządzania, zbrojenia i zakaz albo ograniczenie zbrojeń, stosunki wyczerpujące i sposoby ich utrwalaenia, oraz wszystko, co jeszcze można dołączyć do pojęcia militarnych celów wojennych, to wszystko w historii nie było trwałe. Ktoby jeszcze stał oczekując, niech sobie przypomni stosunki Prus po pokoju tylickim. A żadna ze stron wojujących nie może zamykać oczu przed tem, że czysto militarne wyniki tej wojny mogą mieć mniejszą trwałość, niż wyniki innych wojen, ponieważ będą osiągnięte po obydwóch stronach przy współdziałaniu silnych i słabych sprzymierzeńców, których energiczna i gotowa do akcji polityka utrzymania osiągniętych przez każde państwo wyników osobnych żadnemu z państw nie byłaby zapewniona, gdyby ten wynik osobny stał się przedmiotem zatargu.

Każde państwo, nawet najsilniejsze, powinno znaleźć część pożądaną gwarancji na przyszłość w nowym prawie międzynarodowym.

Jeżeli wyobrażam sobie możliwość ogólnej konferencji na podstawie odbytych konferencji pokojowych i pragnę wywołać u rządów i narodów dyskusję o jej zwołaniu, nie mam jako przedmiotu obrad nic innego na oku, jak ustanowienie ogólnych przepisów międzynarodowych, któreby miały przyjąć dobrowolnie albo niedobrowolnie inne państwa. Militarne wyniki wojenne będą wyłączone. Uważać je się będzie od początku za obchodzące tylko wojujących. Otwartem jest miejsce dla pośrednika. Nie pragnę też, aby konferencja jako taka wywarła na postawę wojujących inny wpływ, jak tylko taki, jaki wynika z bezsprzecznego faktu, że gwarancje, mogące polegać na nowych przepisach międzynarodowych, przyjęte przez państwa dobrowolnie, będzie można uważać za powód ograniczenia militarnych gwarancji, jakie wywalczyły pragną wojujący. Gwarancje potęgi i gwarancje prawne wzajemnie się uzupełniają.

Na konferencji będą miały państwa wojujące także sposobność — nie jako wojujące, lecz jako interesowane w przyszłym prawie międzynarodowym — rozwinęcia i zaznaczenia swoich zamiarów i zapatrywań, co by mogło z pewnością się przyczynić do zwalczania wzajemnych nieporozumień.

Przypuszczam, że wszystkie rządy i narody — czy zawikłane w wojnę lub nie — tęsknią za końcem zabicia i burzenia i bezustannych przeszkód w pokojowym ruchu międzynarodowym. Warunkiem jest tylko, aby pokój miał widoki być czemś więcej, aniżeli tylko tymczasowym zawieszeniem broni, podczas którego narody by się wzmocniły do nowego zbrojnego zatargu ile możności w korzystniejszych warunkach. Tego warunku nie można nigdy osiągnąć tylko siłą broni — ani przez kontynuację walki ze zmiennym powodzeniem wojennym, ani przez podbicie jednej ze stron. Nawet zwycięska strona nie może z własnej siły dla nowych przepisów prawnych zyskać ogólnego uznania, aby im nadać wysoką kwalifikację międzynarodową i podnieść je ponad poziom specjalnych traktatów.

Potrzebna jest zatem konferencja, o której mowa, w każdym razie dla ustanowienia nowych przepisów międzynarodowych. Pytania, o jakich dyskusję ma spowodować ten artykuł, są następujące:

1. Czy konferencja może się rozpocząć z pomyślnymi widokami już podczas wojny, ale bez bezpośredniej łączności z wojną?

2. Czy rząd holenderski ze względu na dawniejsze zlecenie przygotowania trzeciej konferencji pokojowej może zwołać konferencję?

Oczywiście nie może jej zwołać bez ogólnego poparcia w Holandji i bez dostatecznej zachęty zagranicy.

Inicjatywa holenderskiego uczonego wydaje nam się godną uwagi. Omija ona zresztą trudności, jakie sprawiają różne, przyjęte przez rządy wojniące formułki „przedwczesnemu”

— jak to pięknie mówią — zawieszeniu broni, i nie ma też piętna dyktando, jak niektóre inne usiłowania pośrednictwa, podjęte w dobrej myśli.

Kwestję ziem, zdobytych przez wojska niemieckie i austriacko-węgierskie, pisze „Dziennik Poznański” w artykule wstępnym „Kombinacje pokojowe” — Asquith pominął dyskretnym milczeniem. Na odwrót znów kanclerz Rzeszy niemieckiej tę właśnie kwestję traktował w swym przemówieniu bardzo obszernie i położył na nią szczególny nacisk. Za przykładem kanclerza i prasa niemiecka temu zagadnieniu poświęca baczna uwagę. I tak „Berliner Tageblatt”, popierający od dłuższego już czasu gorliwie politykę kanclerza, pisze z powodu pobytu austriacko-węgierskiego ministra spraw wewnętrznych w Berlinie pomiędzy innymi, co następuje:

„Podczas berlińskiej wizyty p. Buriana omawiano, być może, zagadnienia przyszłości polskiej, które wymagały głębokiego namysłu. Całkiem poprawne, całkiem szczęśliwe jego rozwiązanie zdaje się nie być możliwe, jedynie tego trzymać się trzeba, że nowy podział Polski byłby największym nieszczęściem, jakie wyobrazić sobie można, i wyłączyć go należy z zakresu możliwości. Celem najważniejszym jest w dalszym ciągu zabezpieczenie granicy wschodniej, a zabezpieczenie to będzie tem silniejsze, im mniej ono nas obarcza obcymi obowiązkami i im mniej tamuje ono naszą swobodę ruchu. I chętnie zgadzamy się na to, że osoby urzędowe i stronnictwa, które tak długo lubowały się w wywyższaniu i innych podobnych środkach, dziś niespodziewanie otrzymały rolę upatrzonego przez niebo oswobodziciela polaków.”

Oczywiście — powiada autor cytowanego artykułu w „Dzien. Poznański” wywodów tych berlińskiego pisma klasę nie potrzeba na szali złota. Jako obaw jednak zapatrywań pewnych kół niemieckich na rozwiązanie kwestji polskiej w przyszłym pokoju nie są one pozbawione wszelkiego znaczenia.

## Maksym Kowalewskij.

Jak się obecnie dopiero dowiaduje „Agencja Wolffa”, d. 5-go b. m. zmarł w Piotrogradzie prof. Maksym Kowalewskij. Była to jedna z najwybitniejszych postaci w świecie politycznym i naukowym Rosji. Urodzony w 1851 r. w Charkowie, po ukończeniu wyższych zakładów naukowych, poświęcił się specjalnie studiom prawa państwowego i został profesorem w uniwersytecie moskiewskim. Wkrótce jednak, jako nieprawomyślny, utracił katedrę. W ruchu wojnościowym brał żywy udział i wtedy, przy nieco liberalniejszym prądzie, został profesorem Instytutu Politechnicznego w Piotrogradzie i Wyższych Kursów Naukowych dla kobiet. W okresie swoich przymusowych wczasów uzupełniał swe studia w Oksfordzie, Paryżu i na uniwersytetach niemieckich. Był czas, kiedy w Paryżu

próbował założyć wolny uniwersytet rosyjski, lecz już wtedy sfery rządowe francuskie położyły temu tamę, w przekonaniu, że nie będzie to dogadzało urzędowym kołom rosyjskim. Z tego powodu Kowalewskij bardzo śmiało wystąpił przeciwko opinii publicznej, zarzucając jej serwilizm i popieranie rosyjskich represali. Jako polityk liberalny, demokratyczny, nie będący jednak w ścisłym kontakcie z żadnym stronnictwem, Kowalewskij został wybrany do I dumi w Charkowie.

W wyborach do II-ej dumi miał widoki obioru w Piotrogradzie, lecz wymyślono wtedy interpretację, zabraniającą profesorom, jako żywiołowi wolnomyslnemu, udziału w reprezentacji narodowej. Wkrótce jednak wybrany został do rady państwa.

Kowalewskij pozostawił — ze bogatym bagażem naukowym, dotyczącym historii prawodawstwa zagranicznych, rozwoju gospodarczego i różnych zagadnień prawa państwowego. Do kapitalnych jego dzieł należą: „Wzrost gospodarczy Europy przed rozwojem kapitalizmu”, oraz „Geneza nowoczesnej demokracji”. W poglądach ekonomicznych był Kowalewskij umiarkowanym marksistą. Przed samą wojną osobiłym zbiegiem wydarzeń, ogłosił w „Frankf. Ztg.” szereg artykułów poświęconych zabezpieczeniu pokoju między Niemcami, a Rosją, gdzie dał wyraz swoim wybitnie humanitarnym poglądom. W sprawie polskiej zajmował stanowisko bardzo dla nas życzliwe, o wiele samodzielniejsze od doktryn kadeckich i dające niejednokrotnie wyraz uznania naszym praw niezależnego narodu. Znany szeroko na Zachodzie, nazywany tam był jednym z niewielu europejskich z pośród rosyj. Ten tytuł słusznie mu się należał. Wojna zaskoczyła go w Karlsbadzie, gdzie przez długi czas przebywał jako jeńiec cywilny. Dopiero po kilku miesiącach został uwolniony na skutek wymiany na wybitną osobistość austriacką trzymaną w niewoli rosyjskiej.

## Z PRASY.

### Fan Wolert na trupie Mehringa.

L. Chrzanowski wpadł zjajany do lokalu „Kurjera Polskiego”, wymachując trzymaną w ręku odbitką korektorską.

— Czy to już umieszczone? umieszczone?

— Pewno że umieszczone — rzekł dumnie Wł. Wolert. — Moje rzeczy zawsze idą zaraz pod prasę.

— Panie, na miłość Boga, co pan tu napisał? Słuchaj pan.

„Ba! nawet weteran socjal-demokracji niemieckiej, Franciszek Mehring, o którym „Nasza Trybuna” w panegiryku pośmiertnym pisała, że „był i jest (jeszcze po śmierci?) jednym z niewielu, którzy nie dali się perwać łańszowinizmu i zdrady sprawy robotniczej”...

— Więc cóż? Żle im przycięłom? — zaptał urażony Wł. Wolert.



— Ależ Mehring żyje, panie! To nie było wspomnienie pośmiertne, tylko artykuł z powodu 70-lecia.

Wł. Wolert stał spiorunowany: — Jak pan może tak blamać pismo swemi wycieczkami w dziedzinę socjalizmu! — wybuchnął L. Chrzanowski. — Dość już mię podrywa, kiedy czytam pańskie opowiadania o tym, jak to Marx w porozumieniu z księciem brunswickim organizował legję dla Polski. Trzeba by raz znać miarę i pisać tylko o rzeczach, o których się ma pojęcie. Przecież trybuniści pana wydrwią w niesłychany sposób! I nas razem z panem!

Wł. Wolert stał osłupiały, patrząc na drzwi, za którymi zniknął L. Chrzanowski. Przed oczyma jego krążył cień zmartwychwstałego Mehringa. Mehring żyje! Mehring żyje!

„Fatalne widmo“ westchnął pan Wolert.

## Kronika

### Sprzedaż hurtowa cukru

Właściciele hurtowych składów sprzedaży cukru z krajów neutralnych otrzymali od władz policyjnych przepisy, normujące sprzedaż hurtową tegoż cukru. Hurtownicy zobowiązani są zaprowadzić księgi handlowe, a mianowicie jedną składową, w której muszą być zapisywane nabywane transporty cukru, z wyszczególnieniem, od kogo i za jaką cenę, oraz w jakiej ilości zostały nabyte, oraz księgę sprzedaży, w której muszą być księgowane wszystkie pozycje sprzedawanego cukru, z wymienieniem komu (nazwisko i adres), w jakiej ilości i po jakiej cenie cukier został sprzedany. Cukier, sprzedawany w ilościach mniejszych niż 10 funtów, może być księgowany nie w oddzielnych pozycjach, lecz z wykazaniem całej ilości razem za cały dzień.

Księgi te będą sprawdzane i kontrolowane przez specjalnych urzędników z ramienia policji.

Hurtownicy muszą w ciągu 48 godzin zameldować o ilości posiadanego cukru do Prezydium policji (pokoje 69).

Hurtownicy winni przy sprzedaży cukru neutralnego udzielać od ustalonej ceny maksymalnej pewien rabat. Hurtownikom pod karą 5,000 rb. lub 6 mies. więzienia nie wolno sprzedawać cukru neutralnego tym sklepom, które mają w sprzedaży cukier krajowy. (a)

W Łodzi znajduje się obecnie około 80 wagonów cukru z krajów neutralnych, czyli od 8 do 10 tysięcy worków.

Obliczając konsumpcję cukru w Łodzi na pół tysiąca worków z krajów neutralnych, obok takiej samej ilości cukru krajowego, okazuje się, że Łódź już obecnie zaopatrzona jest w cukier na 4 miesiące, nie licząc transportów, które jeszcze nadejdą. (a)

### Ogłędziny rządowego Instytutu Hygienicznego.

Wczoraj przed południem dokonano ogłędzin rządowego Instytutu Hygienicznego przy ul. Pańskiej. Urządzenie instytutu demonstrował i objaśniał kierownik tegoż dr. Wolf. Zwiedzający, pp. nadburmistrz Schoppen, członkowie Magistratu i Wydziału Zdrowotności, oraz dr. Trenkner i dr. Skalski oglądali nadto laboratorium miejskie i znajdujący się w tymże budynku zakład oczyszczający.

### Kwesta w Łodzi.

Wielka kwesta, organizowana przez miejscową Radę Opiekunczą odbędzie się w dniach 21—27 maja.

### Przepustki na towary.

W wydziale przepustek na towary przy Del. Zaprowiantowania Miasta zmieniono godziny wydawania przepustek w ten sposób, że wydawane będą teraz w godzinach od 8 rano do 12 w południe i od godz. 3 do 5 po południu.

### Wyplata wsparć.

Wbrew pierwotnym myślnym płoškom, wyplata wsparć w dziełach Delegacji Niesienia Pomocy Biednym nastąpi dopiero, począwszy od dnia dzisiejszego.

### Rybki solone.

Delegacja Zaprowiantowania Miasta ustanowiła cenę sprzedaży ryb solonych w wysokości 70 fen. za funt. (ko)

### Z parku Poniatowskiego.

Wejście do parku od ul. Inżynierskiej zostało otwarte. Jest to bardzo dogodnie dla mieszkańców okolicznych, którzy znacznie skrócili sobie drogę i ułatwili komunikację pieszą.

### Z tanich kuchen dla inteligencji.

Zarządy tanich kuchen dla inteligencji zwróciły uwagę, że z instytucji tych korzystają ludzie stosunkowo zamożni, którzy mogliby nie wysyskiwać dla siebie funduszy, mających na celu umożliwienie przetwarzania ciężkich czasów inteligencji, bądź zupełnie pozbawionej zarobku, bądź też posiadającej nader ograniczone dochody.

Celem zapobiegnięcia temu wykryskowi dobroczynności, należałoby zastosować i w kuchniach dla inteligencji świeżo zaprowadzony w tanich kuchniach system rejestracji stołowników.

### Z przemysłu cukierniczego.

Z powodu wyczerpania niektórych artykułów, niezbędnych do fabrykacji czekolady i cukrów, wielu cukierników obecnie znalazło się w trudnym położeniu.

Ceny rynkowe wielu artykułów podniosły się kilkakrotnie, np. masło kakaowe w dobrym gatunku kosztuje obecnie 7 rb. 50 kop. funt, następnie cukiernicy przy wyrobach ciast i cukrów muszą posługiwać się w znacznej mierze cukrem z krajów neutralnych, droższym dwukrotnie od krajowego.

Ponieważ wielu cukierników za sobniejszych posiada wielkie zapasy ingrediencji cukierniczych jeszcze z czasów dawniejszych, przeto drobniejsi cukiernicy, nie mogąc wytrzymać z nimi konkurencji, redukują swą produkcję do możliwych granic.

W Warszawie rzecz się przedstawia w sposób podobny, nawet znana firma cukiernicza Lardellego podobno zwija interesy. (a)

### Z gminy żydowskiej.

Gmina żydowska otrzymała znowu subsydjum od miejscowej Rady Opiekunczej, w sumie 2,000 rb.

### „Uzdrowisko“.

Sezon letni w „Uzdrowisku“ żyd. Tow. Pielęgnowania Chorych rozpocznie się w dniu 3 maja.

### Z herbaciarni robotniczych.

Przykładem samodzielności i przedsiębiorczości są powstałe jak grzyby po deszczu placówki robotnicze, które od dłuższego czasu prowadzą skuteczną walkę z biedą i nędzą. Powstałe z groszów prawie, dzisiaj już poszczycić się mogą dość znacznymi zasobami i wpływem moralnym wśród szerokich warstw robotniczych.

W herbaciarni przy ul. Nawrot 81 setki nieraz szklanek herbaty dziennie odchodzą, a tak zw. „kaszanka“, którą rzeźnicy sprzedają po 50 kop. za funt, w herbaciarni sprzedaje się po 22 kop. „kaszanka“ ta ma olbrzymi popyt i nieraz dziennie sprzedaje się jej po kilkaset funtów. (o)

### Z Kooperatywy przy Stowarzyszeniu rytmików.

Kooperatywa przy Stow. rytmików i drukarzy na tkaninach przy Nowym Rynku 6, otwarta jest w poniedziałki i piątki od godz. 3 po południu. Postanowiono w celu rozszerzenia kooperatywy podnieść z kasy Stow. rb. 100. Uchwalono, aby nieczłonkom Stow. nie sprzedawać z Kooperatywy tych artykułów spożywczych, których ilość wydawana przez Delegację Zaprowiantowania Miasta, została ograniczona, jak np. cukru. (a)

### Ze Szkoły Sztuk Pięknych.

Z dniem 1 kwietnia przy szkole sztuk pięknych art. mal. P. Szymańskiego, (Długa 29) otwarte zostały następujące oddziały: 1) Robót kobiecych. Kurs 3-mies. Opłata 2 rb. mies. 2) Rysunków technicznych. 3) Bezpłatne kursa rysunków dla rzemieślników.

Zapisy na powyższe przyjmuje kancelarja Szkoły przez cały dzień. Na letniska.

Z powodu drożyzny artykułów spożywczych, wiele osób wysyła

swoje rodziny na wieś, gdzie łatwiej o mleko i produkty spożywcze. W okolicy Kuluszek, Gałkówka i Aleksandrowa większość letników już najęto.

Wpłynęło to na ceny produktów spożywczych w Łodzi, gdyż właścianie zna dą na miejscu chętnych nabywców na wszystko, nie potrzebując przywozić do miasta.

Również za pośrednictwem Rad Opiekunczych poruszono w sferach ziemiańskich myśl sprowadzenia do miasta, tembardziej, że wielu robotników to były proletarijaty rolny.

Niektórzy ziemianie zapatrują się na ten projekt przychylnie, inni boją się agitacji i „złych wpływów“ i od dłuższego czasu toczy się ożywiona dyskusja na ten temat na łamach prasy warszawskiej. (o)

### Wypadki i kradzieże:

#### Wypadek w remizie tramwajowej.

Wczoraj rano przy wyjeździe z remizy tramwajowej wagon zawadził o bramę żelazną. Wagon, którego zatrzymać na miejscu było niepodobna pełnił za sobą nietylko bramę, ale nadto potężny filar murywany na cementie i około 3 łokci murywanego ogrodzenia. Taką siłę przedstawia tramwaj!

Wypadku z ludźmi na szczęście nie było. Katastrofę jednak boleśnie odczuł maszynista, którego niezwłocznie wydalono z pracy, a nadto w chwili potem zawiadomiono go, że mu żona umarła.

#### Znalez one zwłoki noworodka.

Na polu przy ul. Dąbrowskiej, w rowie, napełnionym wodą, znaleziono utopione zwłoki noworodka płci męskiej.

### Ze związków i stowarzyszeń.

× Ze Stow. pracowników notarjatu. Stowarzyszenie pracowników notarjatu, mieszczące się obecnie w lokalu własnym przy ul. Konstantynowskiej № 5, które żadnym ważniejszym faktem nie zaznaczyło swego istnienia w okresie przedwojennym, z biegiem obecnej wojny rozwija szybko i energicznie swą działalność. Jest to niewątpliwie zasługą zarządu, na którego czele stoi p. Szczurowski.

Stowarzyszenie liczy obecnie do stu członków. Mając na względzie ciężkie warunki, w jakich się pracownicy notarjatu znajdują, zredukowano składkę członkowską z 50 na 25 kop. miesięcznie.

Istniejąca przy Stow. składnica spożywcza sprzedaje swym członkom produkty pierwszej potrzeby po cenach znacznie niższych od ogólnych na mieście. Udział członkowski wynosi rb. 10, którą to sumę rozłożono na raty miesięczne. Składnica otwarta we wtorki i piątki od 5—7 wieczorem. (ki)

#### × Z Tow. Pracowników Aptek.

Komunikują nam, że ogólne zebranie członków Tow. Wzajemnej Pomocy Pracowników Aptek, zapowiedziane na dn. 20 i 21 b. m., zostało odłożone. Wyznaczono je na czwartek i piątek 27 i 28 b. m.

#### × Ze związku pracowników krajeckich.

Na nadzwyczajnem ogólnem zebraniu związku pracowników krajeckich postanowiono podwyższyć składkę członkowską i utworzyć fundusz rezerwowy na rzecz potrzebujących pomocy członków. W tym celu wybrana została komisja finansowa. (y)

#### × Z II Stow. Właścicieli Nieruchomości.

W poniedziałek odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu organizacyjnego 2 go Stow. Właśc. Nier. Postanowiono stworzyć komisję dla wypracowania ustawy Stowarzyszenia i wniosków, które mogą być przedstawione na ogólnem zebraniu Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi. Wnioski te będą dziś sformułowane.

#### × Ze Stow. Naucz.-Żydów.

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż zebranie ogólne odbędzie się w piątek w lokalu „Klubu Rzemieślniczego“ (Zawadzka 5), a nie w lokalu „Talmud Tora“.

### Z prowincji

#### Δ Z Ozorkowa.

Chrześcijańskie i żydowskie Tow. Niesienia Pomocy Biednym wspólnie urządziło z zezwolenia władz loterię pieniężną. Wydanych zostało 4000 losów; cena losu 3 ruble. (pół losu 1 50) Piąta część losów wygrywa. Ciągnięcie odbędzie się 1 czerwca r. b.

#### Δ Z Częstochowy.

Miasto liczy, według ostatnich danych 120,000 mieszkańców. We czwartek, d. 13 b. m. otwartą została tu wystawa sztuk pięknych.

Najlicznej wystawione są obrazy i rzeźby polskich artystów.

W małym Biela Górna wtargnęło do mieszkania właścicielki, wdowy Juljanny Somal 2 uzbrojonych bandytów, żądając wydania pieniędzy. Po zwałceniu właścicielki i zrabowaniu 250 rubli oraz różnych przedmiotów, bandyci oddali się w stronę Częstochowy. Władze wyznaczyły nagrodę 900 marek za schwytanie bandytów.

### Z bliska i z daleka.

#### SS Awantura miłosna

O nadzwyczaj awanturniczej historii donoszą z jednego z wschodnich przedmieść Berlina.

Bogaty rentjer i właściciel ziemski, zajmujący połowę pierwszego piętra własnej kamienicy, skorzystał z tego, iż żona jego z dziećmi i paną służącą udała się do swych rodziców do Szpandawy, i wieczorem poszedł na przedstawienie cyrkowe. Tam zapoznał się on z sąsiadką z pobliskiej łoży, która przedstawiła mu się jako żona inżyniera-budowniczego. Mąż jej—oświadczyła—jest stale zajęty do godz. 3 rano w nocy.

Po przedstawieniu skorzystała dama z zaproszenia rentjera, udała się z nim do restauracji, a następnie do jego mieszkania. Młoda dama oświadczyła, iż musi jednakże przed godziną trzecią być w domu, aby zazdrosny mąż nie mógł się niczego domyśleć. Gdy zegar wybił drugą godziną, rentjer oświadczył, że nie może on zadość uczynić jej żądaniu udania się do domu, gdyż oddzielnym urzałby ją, i w ten sposób jego nader zazdrosna żona mogłaby się dowiedzieć o całej historii.

Wśród płaczu i szlochów rzekła piękna dama, iż w razie, gdy wróci późno, mąż ją wypędzi z domu.

O szóstej zrana udał się rentjer do kąpielowego pokoju. Tę okoliczność wykorzystwała młoda kobieta, aby drzwi kąpielowego pokoju zamknąć na klucz. Wszystkie próby uwieszonego okazały się bezskuteczne. Natomiast usłyszał on, że jacyś ludzie jego stara się otworzyć kasę żelazną. Gdy jej się to nie powiodło, zatelefonowała do jednej z restauracji północnego Berlina i kazała przywołać do telefonu swego męża.

Pół godziny później zatrzymało się przed domem auto i oto... usłyszał Don Juan w kąpielowym pokoju, że „inżynier budowniczy“ otwiera kasę żelazną.

Kwadrans po tym szykowna para odjechała w automobilu. Z żelaznej kasy zginęły wartościowe papiery i pieniądze, z pokoi zaś cenne dzieła sztuki zostały zabrane przez „państwo inżynierostwo“.

Tajny agent policji stwierdził, że „małżeństwo“ dnia następnego opuściło swe mieszkanie, po uprzedniej sprzedaży wielu mebli.

Mieszkańcy Warszawy otrzymują za czas od 17—30 kwietnia, z powodu świąt, przypadających w tym czasie, o funt chleba więcej, niż normalnie. Zamiast odpowiedniej marki służyć będzie obrazek, umieszczony pośrodku karty chlebowej.

## Teatr i Sztuka.

### Teatr Polski.

— Zainteresowanie repertuarem świątecznym, na który złożyły się utwory narodowe jak również utwory o lżejszym pokroju i pełne humoru, wzmogło się znacznie.

— W pierwszą świętą ukazał się o 7 po pol. po cenach popularnych nieśmiertelny „Kościuszkę pod Racławicami“, — o 7 i pół wiecz. po raz pierwszy pełen humoru wódka w 4 aktach ze śpiewami i tańcami „Krajkowskie Zuchy“.

— W poniedziałek (drugie święto) o 3 po południu znakomita sztuka historyczna w 8 obrazach Elżby Bośniackiej „Obrońca Częstochowy“, wiecz. zaś o 7 i pół wiecz. na komedii satyrycznej M. Gogola „Revisor z Petersburga“.

### Benefis Ludwika Szejera.

— We wtorek, 25 b. m. na proscenji swój wieczór benefisowy, uświetniony przez publiczność komik naszej sceny, Ludwik Szejer, wybrał wyborną komedię R. Kniaźa „Córa piękna“, nagrodzoną na Monachijskim konkursie pierwszą nagrodą.

Jak było do przewidzenia, zainteresowanie beneficjensem wzrasta z dnia na dzień. Wątpić nie należy, że bywalcy teatralni, którym beneficjent uprzyjemniał chwile w eldostatku dwóch sezonów, zapelniają dnia tego widownię doszczętnie.

Sprzedaż biletów postępuje bardzo szybko.



# Wojna.

## Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 19 kwietnia.

### Wschodnia widownia wojny.

W północnej części frontu trwa żywsza działalność artylerji i patroli.

### Zachodnia widownia wojny.

W uzupełnieniu onegdajszego sukcesu, zdobyły wojska nasze wczoraj w nocy na zachodzie od Mozy kamieniołom, na południu od zagrody Haudromont. Większa część załogi poległa w zaciętej walce na bagnety. Wzięto do niewoli przeszło 100 żołnierzy, zdobyto kilka karabinów maszynowych.

Rozbit się kontratak francuzów na nowe linje niemieckie, na północnym-zachodzie od zagrody Thiaumont.

Mniejsze oddziały piechoty nieprzyjacielskiej, które usiłowały w różnych miejscach frontu zbliżyć się do naszych rowów, odparto ogniem piechoty i granatów ręcznych.

Patrole niemieckie wdarły się do stanowiska nieprzyjaciela na wyżynie Combres, zabierając do niewoli oficera i 76 żołnierzy.

### Bałkańska widownia wojny.

Nie nowego.

Naczelne dowództwo wojskowe.

## Komunikat austriacki.

WIEDEN, (Urzędowo) 19 kwietnia.

### Rosyjską widownia wojny.

Na południowym-zachodzie od Tarnopola, dokonaliśmy z powodzeniem wybuchu miny i zajęliśmy zachodni kraniec wyrwy. Zresztą nic nowego.

### Włoską widownia wojny.

Pomijając toczące się w dalszym ciągu walki na Col di Lana, nie toczyła się żadna działalność, któraby była godną uwagi.

Zastępca szefa sztabu generalnego  
Hoefler,  
marszałek polny porucznik.

## Komunikat rosyjski.

PIOTROGROD, 18 kwietnia.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 16-go kwietnia:

Front zachodni: Nad Dźwiną artylerja niemiecka ostrzeliwała stanowiska w oszańcowaniach mostowych Uexküllu i część stanowisk pod Dyneburgiem, na południu od Garbunówki.

Na południu od Dyneburga miejscami toczyła się walka artylerji, która była dość gwałtowną między jeziorami Miadzioł a Narocz.

Nieprzyjacieli używa latawców, które na skrzydłach noszą nasze znaki.  
Galicja: Nad górną i środkową Strypą udaremniłszy liczne zaczepne zamiary przeciwnika, skierowane na rowy nasze.

Front kaukaski: W odcinku nadbrzeżnym wojska nasze obsadziły Surmene (u ujścia Kardere) i w północnym z cofającym się nieprzyjacielem doszły do wsi Arsenakelissi, o 18 wiorst na wschód od Trebizondy.

Walki na 1 Górnym Czorokiem w dalszym ciągu rozwijają na naszą korzyść.

### Zdobycie Trebizondy.

PIOTROGROD, 19.4. Urzędowe donoszą: **Zdobycie Trebizondy.** Wspólne operacje oddziałów armji kaukaskiej, oraz rosyjskiej floty czarnomorskiej na wybrzeżu ma-

azjatyckiem uwieńczone zostały zdobyciem tego ważnego ufortyfikowanego punktu. Bohaterskie wojska armji kaukaskiej w walkach, w d. 14 b. m., pobili Turków nad rzeką Karageri i ściali ich w odwrocie na bliski dystans, przez co złamały ich opór. Dzięki silnemu poparciu dział i floty rosyjskiej powiodło się dokonać zręcznego lądowania. Działa okrętowe współdziałały skutecznie z operującymi na wybrzeżu wojskami. To nowe zwycięstwo poparte zostało także przez wojska, operujące w innej części Małej Azji. Żołnierze dokonali możliwie wszystkiego, ażeby ułatwić zadanie wojsk, operujących w okolicy nadbrzeżnej.

### Grożba kryzysu ministerjalnego w Anglii.

BERLIN, 18.4. Z Rotterdamu donoszą: Jak wynika z otrzymanych dzisiaj wiadomości, przesilenie w gabinecie angielskim zaostriżyło się. Posiedzenie komisji gabinetowej pod przewodnictwem Asquitha nie osiągnęło żadnego wyniku, gdyż obie strony trwały w swych wzajemnie przeciwnych poglądach. Charakterystycznym rysem sytuacji obecnej jest to, że większość gabinetu, obecnie, jak i dawniej przeciwną jest wprowadzeniu powszechnej powinności wojskowej, gdy tymczasem mniejszość posiada wielkie wpływy i zajęła stanowisko nieprzejednane. Sytuacja jest krytyczna. Ciekawe, lecz bezskuteczne rozprawy trwały do wieczora, wreszcie utworzono nową komisję, składającą się z przedstawicieli obu kierunków. Zadaniem komisji tej będzie odnalezienie dróg i środków, jakimi udałoby się osiągnąć porozumienie.

Król przyjął na audjencji Asquitha. Prezes ministrów odłożył na później wyjaśnienie, które dzisiaj miał dać izbie niższej.

Gazety londyńskie nadmieniają, że obecnie przesilenie gabinetowe, w zestawieniu z ogólną sytuacją polityczną, jest bardzo niebezpieczne. Cały obecny gmach rządowy zachwiał się w posadach. Przewidują, że niektórzy ministrowie ustąpią w ciągu 24 godzin, decyzja jednak jeszcze nie zapadła. Wrazie, gdyby gabinet wypowiedział się ostatecznie przeciw powinności wojskowej, Lloyd George powinien podać się do dymisji. Jeżeli jednak gabinet wypowie się za nią, w takim razie ustąpi minister robót publicznych, Handerson; silnie zachwianem jest również stanowisko ministra kolonji.

### Lord Churchill w Londynie.

LONDYN, 19.4. Biuro Wolffa. — Lord Churchill przebywa znowu w Londynie. Odwiedził on Lloyda George'a.

### Przed niemiecką ofensywą.

KOPENHAGA. „Russkij Inwalid“ pisze, że mimo uderzeń niemieckich przeciw Francji, głównym teatrem wojny pozostanie front rosyjski. Wszystkie oznaki mówią, iż wkrótce podjęta zostanie silna niemiecka ofensywa na Dyneburg i Rygę. W Rydze słychać niezwykle gwałtowny huk dział.

### Ku pokojowi.

AMSTERDAM, 19.4. „Handelsblatt“ komentując wyjaśnienie lorda Cromera, twierdzi, że Asquith, mówiąc o zniszczeniu militarizmu pruskiego, miał na myśli zniszczenie rządzącego w Niemczech stronnictwa militarystów.

Podobnie „Times“ zgadza się z tem wyjaśnieniem Cromera. Komentarze angielskie mogą posiadać pewną wartość jedynie z tego względu, że stopniowo wyrównują grunt do ewentualnych układów pokojowych.

Bardzo niewielkie szanse ma przypuszczenia, że wojna zakończy się wielkim zwycięstwem. Wówczas przeciwnicy stanęliby naprzeciw siebie jak rozważone jelenie, których rogi poplątały się wzajemnie. Ażeby wielkie narody Europy uchronić przed takim końcem, jest jedna tylko droga, którą poprzedzać musi wyrównanie terenu do układów pokojowych.

### Pogłoski o bliskim pokoju.

BERLIN, 19.4. „Berliner Tageblatt“ donosi z Haga:

Od wczorajszego dnia wśród sfer finansowych umiarie kraży pogłoska o bliskim pokoju. Giełda amsterdamska zareagowała na nią zwykłą kursovą walut wszystkich mocarstw wojujących. Nigdy jeszcze w ciągu jednego dnia nie notowano tak gwałtownych zwyczaj, z których niektóre osiągnęły niebywały rekord. „Handelsblatt“ ogólną zwyczaj motywuje niepotwierdzonymi dotychczas pogłoskami o pokoju.

POZNAN. „Dziennik Poznański“ pisze: W pismach włoskich czytamy, że poseł holenderski przy Watykanie został w ostatnich czasach kilkakrotnie przyjmowany przez Ojca świętego na specjalnej audjencji. Istnieje przypuszczenie, że pomiędzy papieżem a królową Wilhelminą nastąpiła wymiana zdań co do ewentualnej interwencji w celu przyspieszenia rokowań pokojowych.

### Widoki pokoju.

BERLIN. „Berliner Tageblatt“ donosi z Rotterdamu: Angielskie pismo „Labour Leader“ jest zdania, iż widoki bliskiego pokoju są coraz korzystniejsze. Francuski minister skarbu wskazał na to, iż widzi pokój, a oświadczenie to jest charakterystyczne dla zapatrywania z tamtej strony kanału. Również w Anglii nastąpiła w ostatnich dniach zmiana. Zmiana ta wkrótce ujawni się.

### O koniec wojny.

HAGA. — Jak donosi londyński „Times“, w Londynie stoją zakłady o to, że wojna skończy się do dnia 31-go grudnia r. b., w stosunku 30 do 70. Ubezpieczenie na przypadek przeciągnięcia wojny poza 30 czerwca 1917 r. wynosi 40 proc.

### O przewóz wojsk serbskich przez terytorjum greckie.

BERNO, 14.4. (Biuro Wolffa). „Corriere della Sera“ donosi z Aten, iż dotychczas nie rozwiązano jeszcze sprawy przewozu wojsk serbskich przez terytorjum greckie. Oczekują tu ostatecznej odpowiedzi paryskiej rady wojennej koalicji na zarzuty, podniesione przez rząd grecki. Tymczasem zaś tematem obrad jest rozwiązanie kompromisowe, polegające na tem, by dozwolili na przemarsz wojsk serbskich, z uwzględnieniem pewnych ograniczeń i zachowaniem szczególnych warunków.

### Rada koronna w Grecji.

BERLIN, 19.4. „Lokalanzeiger“ donosi z Aten: Pod koniec tygodnia ma się zebrać rada koronna pod przewodnictwem króla, w której wezmą udział również wyżsi generałowie i przywódcy stronnictw parlamentarnych. Nie zaproszono ani Venizelosa, ani jego zwolenników.

### Bomby z aeroplanu podczas przeglądu wojsk.

SZTOKHOLM, 19.4. Nadeszły tu następujące szczegóły, dotyczące zajść, jakie miały miejsce podczas parady na froncie południowo-rosyjskim. Gdy cesarz rosyjski odbywał przegląd nowobranców na froncie południowo-zachodnim, naraz pojawił się samolot austriacki. Cesarz w towarzystwie generała Brusilowa objechał długi front żołnierzy; wtem niepostrzeżony dotychczas samolot austriacki począł rzucać bomby, z których jedna wpadła nawet w szeregi rosyjskie. Żołnierze, nieprzywykli do ognia, rzucili się do panicznej ucieczki, przyczem sam cesarzomal nie odniósł szwanku. Grozę sytuacji spotęgowała jeszcze ta okoliczność, że cesarz stracił zupełnie panowanie nad sobą. Cały swój gniew cesarz wywarł na generale Brusilowie, który wadliwie zorganizował obronę przeciw atakom lotniczym. Cesarz telegraficznie zaważwał do głównej kwatery południowo-zachodniej zwolnionego przed niedawnym czasem generała Iwanowa.

### Marada.

WASZYNGTON, 19.4. Hrabia Bernstorff wczoraj późnym wieczorem odbył naradę z Lansingiem.

### Koszta wojenne Rosji.

BUKARESZT. Donoszą tu z Piotrogradu, że podczas rozpraw budżetowych w Dumie, minister finansów, Bark, oświadczył, że dotychczasowe rosyjskie koszty wojenne wynoszą ogółem 13 miliardów rubli. Do końca roku wzrosną one jednak jeszcze o kies 10—12 miliardów.

### Ideał narodowy w Rumunji.

BUKARESZT, 18.4. Pisma ogłaszają apel prof. Madrescu, który wzywa na 6 i 7 maja zebranie posłów wszystkich części kraju.

Zebranie ma omawiać podstawy restauracji „ruchu dla osiągnięcia ideału narodowego“.

### List otwarty bar. Estournel de Constant.

ZURICH, 18.4. Baron d'Estournel de Constant, który do wybuchu wojny był jednym z najznakomitszych francuskich pacyfistów oraz prezesem ostatniej berneńskiej konferencji pojednawczej, przesyła do „Neue Züricher Zeitung“ list w którym omawia obecne „nastroje pokojowe“.

Z początku krytykuje on niemiecką metodę wojenną. „Züricher Ztg.“ łagodzi ton listu, zamieniając niektóre słowa kreskami. Pisze on między in. że Niemcy są winowajcami wojny i że zostaną pokonane. Na ten skutek wojny liczy de Constant z pewnością.

Twierdzi on, że Francja nie walczy z narodem niemieckim, lecz z rządem niemieckim. Kończy list swój w sposób następujący:

„O ile pokojowi francuzi byłiby tak dalece nierozsądni i nie zniszczyli potwornego militarystycznego, pierwszą ofiarą tej słabości będzie naród niemiecki.“

Militaryzm ten oczekiwaliśmy tylko chwili, aby je wystać na pole walki. Niemieckie sfery militarne poprowadziłyby nadal swoje bezcelowe dzieło, a młodzież, którą tak łatwo zbałamucić gotowaby była na dalsze ofiary. Uczonoby tę młodzież zabijać naszą młodzież i młodzież innych narodów a wszystko to jedynie dla sławy niemieckiego rządu.

(Berl. Tgbl.)

### Zydzi a papież.

GENEWA, 18.4. Przewodniczący oraz członkowie New-Jorkskiego komitetu żydowskiego skierowali do papieża petycję w której upraszają Najwyższego Pasterza aby objął opiekę nad żydami, których byt jest zagrożony wskutek politycznych cierpień oraz niebezpiecznych przesądów.

Kardynał Gasparri odpowiedział, iż kościół katolicki traktuje wszystkich jako braci i że prawa ludzkie wszystkich narodów, zarówno jak i dzieci Izraela, muszą być szanowane. Papież będzie się modlił o pokój i o powrót uczuć ludzkich, których jest on opiekunem.

### Straszny czyn szaleńca.

WIEDEN, 18.4. W uzdrowisku dla renowalescentów wojskowych w Rudolfshaim żołnierz piechoty, Fichtner, który został tam odkomenderowany na posterunek, w przystępie szaleństwa w ciągu dwóch godzin strzelał na wszystkie strony i zabił 6 osób, oraz ciężko 5.

Szaleńca zdołał zdobyć całą skrzynią z amunicją i potrafił tak zręcznie oszańcować się, że nie mogli doń podejść ani żołnierze posterunkowi, ani straż ogniowa. Fichtner od razu położył trupem trzech swych kolegów z posterunku.

Po długim oblężeniu, szaleńca rozbroili wreszcie dwaj odważni strażacy, związali go i odstawili do domu obłąkanych. Ponieważ z 5 osób ciężko rannych 3 zmarły, zatem liczba ofiar tego wypadku wynosi obecnie już 9 osób.

WIEDEN, 19.4. — Liczba ofiar, które padły z rąk oszalałego żołnierza piechoty, Fichtnera, w Rudolfshaimie, jak obecnie donoszą, wynosi za ledwie 4 ludzi, gdy tymczasem liczba rannych podniosła się do 8.

### Śmierć gen. Villa.

LONDYN, 18.4. Według doniesienia Agencji Reutersa z Nowego Jorku na podstawie depechy z miasta Meksyku do departamentu wojennego, miał jakoby Carlo Carranza, bratanek prezydenta, znaleźć zwłoki gen. Villa i przewieźć je do Chihuahua.

Jak twierdzą, zmarł Villa w Cuasi, po amputowaniu nogi. Sekretarz stanu Obregon nie jest w stanie potwierdzić tej wiadomości.

### Przyszłość Chin.

PEKIN. Według doniesienia z Tchentuza, z nader miarodajnego źródła, odbyły się tam układy między



przedstawicielami gubernatora Szeszuan i Tsaiao, przywódcą Junnan.

Układy doprowadziły do następującej rezolucji:

Juanszikaj pozostanie nadal prezydentem oraz zostanie utworzony odpowiedzialny gabinet. Armia będzie pod kontrolą tego gabinetu, a nie prezydenta. Tsaiao skomunikował się z innymi powstańcami prowincjami w celu przekonania się o ich zapatrywaniu na tą kwestię i czy pragną przyłączyć się do układu.

**Nowy środek przeciwgruźliczy.**

MEDJOLAN. Ateński korespondent rzymskiego „Secolo“ telegrafuje, iż lekarz turecki, Dr. Panakulos, wynalazł energiczny i bardzo skuteczny środek przeciwgruźliczy, polegający na zastosowaniu ozonu w pewnych warunkach.

Dokonane próby i badania kliniczne dały wyniki zachwycające. (Należy w każdym razie czekać potwierdzenia tej wiadomości i bliższych szczegółów).

**Ofiary.**

Zamiast wieńca na grób b. p. Kazimierza Warszawskiego składa kop. 50, jako pierwszą składkę dla wydalonych urzędników Tow. Akc. i K. Poznańskiego na cześć ra święta do dyspozycji p. Zygmunta Kaufmana J. W.

— Na „Koło Pomocy dla Legionistów polskich“ złożono na zebraniu towarzyskim zb. 17 kop. 20.

— Romański, Neeel, Kozłowski i Rogalski składają rb. 4 dla niezamożnych uczniów Szkoły Handlowej Kupiectwa Łódzkiego.

— B. M. Rosenthalowie na „Uzdrowisko“ składają rb. 5.

**Legat imienia b. p. dra Leona Grossmana.**

Dla uczczenia pamięci przedwojennego zgasłego dra med. Leona Grossmana, lekarza Towarzystwa Pielęgniowania Chorych „Bykur Cholim“, które wraz z „Uzdrowiskiem“ cieszyły się jego sympatją, grono krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego postanowiło ufundować legat jego imienia na rzecz „Uzdrowiska“.

Dotychczas na ten cel zadeklarowali:

Towarz. Pielęgniowania Chorych „Bykur Cholim“	Rb.	17
Państwo Oskarostwo Librach	„	150
Dzieci ich	„	18
Samuelostwo Sauberman	„	10
Hilarostwo Sauberman	„	5
B. Judelewiczowie	„	5
A. Bosakowie	„	5
Stefanostwo Łęczyccy	„	3
S. Boraksowie	„	3
Lula, Fredek i Niuta Sauberman	„	3
K. Reichert	„	1
S. Reichert	„	1
<b>Bb.</b>		<b>223</b>

Dalsze ofiary dla powiększenia legatu przyjmują p. Ad. B. Rosenthal (Krótka № 12) lub kancelarja „Uzdrowiska przy Łódzk. Tow. Pielęgn. Chorych „Bykur Cholim (Ogrodowa № 11).

Zarząd Łódzkiego Tow. Pielęgn. Chorych „Bykur Cholim“

**Kurs rubla.**

Łódź, 20 kwietnia, 1916 r.

Na giełdzie berlińskiej płacono dzisiaj za 100 rb. Mk. 177.75 (co odpowiada rb. 56.26, za 100 marek).

Widocznie ze względu na obniżenie kursu przymusowego marek, można w Łodzi nabywać te ostatnie znacznie taniej, niż podług kursu giełdowego. Kantory wymiary mia nowicie sprzedawają marki mniej więcej po 54.

**TEATR POLSKI Cegielniana 63.**

W niedzielę d. 23 kwietnia 1916 r. o 3 pop. po cenach popularnych  
**Kościuszko pod Raclawicami**  
Sztuka historyczno-narodowa w 8-ii obrazach A. W. Lasoty.

o 7 i pół wiecz.  
**Krakowskie Zuchy**  
Wodewil w 5 aktach ze śpiewami i tancami, Turskiego.

W poniedziałek 24 kwietnia 1916 r. o 3 pop. po cenach popularnych  
**Obrona Częstochowy**  
Obraz historyczny w 8 obrazach, Elżby Bośniackiej.

o 7-ej i pół wiecz.  
**REWIZOR z Petersburga**  
Komedja w 5 akt. Gogola, przekł. Tatarkiewicza.

**Teatr POLSKI (Cegielniana 63).**

Bilety do nabycia w Cukierni W-go Gostomskiego, w dniu zaś widowiska w kasie teatru.

We wtorek dn. 25 kwietnia 1916 r., o 7 i pół wieczor.

**Córa piekła**

Komedja w 5 aktach, R. Kneisla, nagrodzona na Monachijskim konkursie pierwszą nagrodą.

**TEATR w Domu Ludowym (Przejazd 34). Kółko Dramatyczne Łódzkich Kelnerów odegra.**

W dniu 23 kwietnia r. b. o godzinie 7-sj wieczorem.

**„TOWARZYSZ PANCERNY“**

Komedja w 3 aktach, M. Wołowskiego. Bilety wcześniej do nabycia w cukierni W-go Ulrichsa, róg Zielonej, a w dniu przedstawienia od godz. 12 w poł., w kasie teatru.

**Ważne dla każdego!**

Obcasy skórzane z najlepszej skóry, sporządzone na sposób gamowych, znacznie trwałe i tańsze, są do nabycia u

**I. MIRTEBAUMA**

Łódź, ulica Piotrkowska 95 róg Andrzeja.

**Zawiadomienie.**

Nowo utworzony skład mój wyrobów pończosznich i trykotowych poleca pończochy, rękawiczki różnych gatunków w najmodniejszych kolorach jak również bieliznę, letnie dziecięce ubranka trykotowe i różne inne artykuły wchodzące w zakres branży pończosznico-trykotowej własnego i zagranicznego wyrobów po cenach fabrycznych

**Józef Frenkiel, 14 Dzielna 14**

**Szkoła techniczna**

z językiem wykładowym polskim

w Łodzi, Pańska 9, róg Zawadzkiej.

Przedmioty wykładowe: jęz. niemiecki, polski i francuski, matematyka w zakresie kursu gimnazjalnego, przyroda, fizyka, chemia, rysunki, kaligrafia, kreślenie, sztuka budowlana, elektrotechnika i mechanika. Do wstępnych odczytów zapis kandydatów i kandydatek bez różnicy wyznania z wykształceniem elementarnym. Bliższych informacji udziela kancelaria codziennie między 3—6 3500—5

**Plandeki (Brezynty)**

nieprzemakalne nowe lub używane kupuje. Oferty pod „Klag“ złożyć w administracji Kurjera. 468—1

**Lekarz - Dentysta S. GOLDMAN**

długoletnia asystentka szkoły dentystycznej i kliniki d-ra Zadewicza. Przyjmuje codziennie od godz. 9 rano do 1 po poł. i od 3 po południu do 7 wieczór. 19 MILSZA 19.

**Lekarz Dentysta S. GORDIN**

Konstantynowska 18. Leczenie, plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Zęby sztuczne z podniebieniem i bez na złocie i kauczuku. Przyjm. codz. od 10—11—8

**Wielki wybór**

resztek na kostjmy bluzki i suknie z fabryki Akc. Tow. M. Silberstajna oraz innych. Również białe towary, gotowa bielizna, hafty kaliskie i szwajcarskie, firanki, story, chustki wełniane, pończochy i t. d. najtaniej nabyć można, ulica Andrzeja 44, front, parter.

**Ważne dla pań! Kapelusze damskie**

na sezon bieżący poleca

**H. Fiedler**

154 Piotrkowska 154

**Rutynowana nauczycielka**

przyspasabia prędko i celjąco do niższych klas. Wycza analfabetów w krótkim czasie języka polskiego niemieckiego i rachunków. CENY NIZKIE. Benedykta 14, m. 28. 5235

Poszukuje się dostawcy

**Lodu sztucznego**

Oferty sub S. L. z podaniem maksymalnej ilości i ceny skła dać w redakcji N. Kurjera. 2

**Chemik,**

obznajmiony również z praktyką obojętną, wiający pięcioma językami poszukuje jakiegokolwiek pracy. Oferty przyjmie „N. K. L.“ sub. „Cito“

**Dr. M. Saks**

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Srednia № 3. Przyjmuje od 4 — 6 po południu.

Do wynajęcia

**mieszkanie**

składające się z 3-ech pokoi z kuchnią i z wszelkimi wygodami, światło elektryczne i gaz. Parter w oficynie po prawej stronie ul. Ewangelicka № 7 w cenie 400 rb. rocznie.

**TYTUNIE,**

liście tytoniowe, papierosy i cygara poleca hurtowo i detalicznie. S. Nowiński, Piotrkowska 145 skład w podwórzu 4:9—8

**Akuszerka**

z dyplomem Cesarskiej Akademii medycznej w Piotrogródzie praktykująca 20 lat. przyjmuje. Andrzeja 39 m. 10 od 12—5

**Zdolny**

**korektor dziennikarz**

znajdzie zaraz miejsce Wyczerpujące oferty składać w administracji „N. K. Łódzkiego“ pod „Korektor“. 0

**Ogłoszenia drobne:**

Medie sprzedam tanio. Mikołajewska 95 m. 27 front i piętro 1  
Medie sprzedam bardzo tanio z trzech pokoi. Ul. Główna № 11 m. 16 w oficynie 2  
Akuszerka Maria Kubińska przyjmuje. Piotrkowska № 197 m. 8. dnia 31 marca zagnęła dziewczy zia M. Kto by wiedział gdzie się znajduje proszę zawiadomić rodziców ul. Benedykta № 56 m. 5. 459—3

Kapusta kwaszona w większej ilości do sprzedania. Wiadomość w Radogoszczu vis-a-vis Juljanowa Konstancy Karwacki. 447—3

Krawiec damski z powodu kryzysu szyje elegancko kostjmy od 10 mr. palta od 8 mr. suknie od 2 mr. Pracownia E. Rudzkiej. Piotrkowska 17 parter. Obstalunki wykonywuje się w przeciągu 24 godzin. 2

Łóżka metalowe, wozy i wielo-cypety dziecięce, wanny z piecami, krzesła wiedeńskie pierwszorzędnych fabryk. Poleca najtaniej w dużym wyborze magazyn mebli. Władysława Romiszewskiego Piotrkowska № 116 i piętro front. 6

Poszukuje się sroza zonatego 28-8 raz z świadectwami, bliższa wiadomość Dzielnia 13 m. 5. 475—1

Prosiaki do sprzedania na cnowanie Rybna № 13 u stróża. 1

Wzory do sprzedania ul. Kszowska № 20 front. 471—6

Stróż z obremi świadectwami zaraz może się zgłosić Pińska № 100 m. 9. 480—3

4 pianina używane, z fortepiany oraz nowe pianina tanio. Można na raty. Chodkowski Mikołajewska № 20. 466—2

Zagnął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Szojmego Abramowicza. 472—1

Zagnął paszport wydany przez Prezydum Poliej na imię d-ra Józefa Bilasson. 470—1

Zagnął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Fischla Kaca

Zagnął paszport rosyjski, wydany z gminy Woźnicki gub. Piotrkowskiej na imię Stanisława Woźnika.

Zagnęła karta od paszportu wydana z fabryki Poznańskiego na imię Marjanny Tośty 476—1

Zagnęła legitymacja członkowa № 812 wydana na imię Antelji Sadowskiej. 478—1

Wdowa krawcowa, wdowa obarczona trojgiem dzieci, która pracowała w magazynach warszawskich, prosi o powierzenie roboty wszelkich w zakres krawiectwa wchodzących. Wykonanie starannie, ceny nadwyzaj niższe niż w innych oficynach. na parterze Dabrowska 3166—9